

Sygn. akt I ACa 952/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki

Protokolant: Julia Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i M. K.

przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 797/20

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2, któremu nadaje treść: „zasądza od strony pozwanej Bank (...) SA w W. na rzecz powodów B. K. i M. K. solidarnie kwotę 608.793,04 zł. (sześćset osiem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote 04/100), zastrzegając, że stronie pozwanej przysługuje prawo zatrzymania tej kwoty do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu kwoty 494.371,59 zł (czteryście dziewięćdziesiąt cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt jeden złotych 59/100) lub zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot i oddala powództwo w zakresie żądania odsetek;”;

oddala apelację w pozostałym zakresie;

zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 952/22

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 19 października 2023 r.

Wyrokiem z 20 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: 1. ustalił, że umowa nr (...) zawarta 17 lipca 2006 r. pomiędzy Bank (...) S.A. w K. (poprzednikiem prawnym pozwanej Bank (...) S.A. w W.) a powodami B. K. i M. K. , jest nieważna; 2. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 608.793,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty; 3. oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że

- 18 lipca 2005 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego, denominowanego, wypłaconego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 194.628,26 CHF z przeznaczeniem na refinansowanie poniesionych kosztów na budowę domu jednorodzinnego oraz dokończenie budowy domu jednorodzinnego systemem gospodarczym;

- ponieważ środki otrzymane z wyniku zawarcia ww. umowy były niewystarczające na dokończenie budowy domu, w dniu 17 lipca 2006 r. ww. strony zawarli umowę kredytu budowlano - hipotecznego 197.176,43 CHF;

- w umowie postanowiono m.in., że: kwota kredytu wynosi 197.176,43 CHF; kredytu udzielono do dnia 6 lipca 2026 r.; zabezpieczenie kredytu stanowi m.in. wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 197.176,43 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do kwoty 106.500 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu; spłata kredytu następuje w złotych - zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 10 ust. 9 umowy); w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie takiego ryzyka (pkt 1 załącznika nr 7 do umowy); kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku (pkt 2 ppkt 2 załącznika nr 7 do umowy); kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku (pkt 2 ppkt 4 załącznika nr 7 do umowy);

- kredyt został wypłacony pozwanym w transzach: 1971,76 CHF – z przeznaczeniem na prowizję za udzielenie kredytu; 136051,74 CHF (po przeliczeniu 433.727,90 zł), 59.152,93 CHF (po przeliczeniu 144.557,93 zł);

- powodowie chcieli uzyskać środki pieniężne w walucie PLN, ponieważ w tej walucie wyrażona była cena zakupu nieruchomości; w złożonym do Banku wniosku kredytowym wskazali, że chcą otrzymać kredyt w walucie CHF, lecz jednocześnie wskazali wysokość kwoty kredytu w złotych polskich;

- powodowie mieli konto w Banku (...), dlatego rozpoczęli rozmowy o udzielenie kredytu w tym banku; mieli bardzo duże zaufanie do tego banku, rozważali kredyt złotówkowy, ale z informacji z banku dowiedzieli się, że korzystniejszy będzie kredyt w CHF - mniejsze raty, kredyt miał mniej kosztować; nie zastanawiali się, dlaczego kredyt jest tańszy; po spotkaniu w Banku wydawało się, że kredyt nie stanowi zagrożenia;

- przed zawarciem umowy kredytu mieli świadomość, że kursy walut się zmieniają, ale nie w takich proporcjach; brali pod uwagę ryzyko 5-10%; kredytobiorcom nie zaprezentowano symulacji i wykresów, mających przedstawiać historyczne wahania kursu franka; powodowie nie negocjowali postanowień umowy.

- w wykonaniu umowy powodowie wpłacili na rzecz strony pozwanej kwotę 608.793,04 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, przy przyjęciu, że:

- zawarta została umowa o kredyt denominowany kursem franka szwajcarskiego;

- wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank;

- zamiarem stron było doprowadzenie do sytuacji, w której waluta CHF miałaby charakter wyłącznie rozliczeniowy (ustalenie wysokości zobowiązania);

- umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art. 69 prawa bankowego

i art. 353¹ k.c.;

- raty takiego kredytu w porównaniu do rat zwykłego kredytu złotówkowego były niższe, niemniej brakło po stronie banku refleksji, aby szczegółowo wyjaśnić klientom, na czym polega taka atrakcyjność, jakie wiąże się z nią ryzyko zmian kursowych i że to ryzyko jest praktycznie nieograniczone;

- zawierając sporną umowę, powodowie posiadali status konsumentów;

- istniały podstawy do stwierdzenia, że klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu oraz uiszczanych spłat, są klauzulami abuzywnymi

w rozumieniu art. 385¹ k.c. (§2 ust. 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy);

- były to postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie między stronami, zostały przejęte z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę powodową, a strony umowy nie negocjowały;

- kwestionowane postanowienia należy uznać za określające główne świadczenia stron;

- na podstawie samej treści kwestionowanych postanowień powodowie nie byli w stanie zorientować się co do dokładnych zasad, według których następuje przeliczanie zobowiązań stron; postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania świadczeń według kursu waluty CHF były sformułowane w sposób bardzo oględny i nie dawały jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłacanej kredytobiorcy w złotych polskich i wysokością raty kredytu spłacanych w złotych polskich a kursem waluty CHF, ich wpływu na to, jaką kwotę w złotych polskich pozwany będzie musiał uiścić tytułem spłaty kredytu i możliwego zakresu zmian wysokości tej kwoty; w kwestionowanych postanowieniach brak było wskazania na ryzyko walutowe wiążące się z uzależnieniem wysokości świadczeń stron od kursu waluty CHF oraz sprecyzowania czynników i mechanizmów wpływających na kursy walut służące do przeliczania zobowiązań stron, zawarte w Tabelach kursowych Banku;

- przed podpisaniem umowy kredytu powodowie nie zostali należycie poinformowani przez pracowników Banku o ryzyku kursowym wiążącym się z zaproponowaną im umową kredytu; informacje przekazane powodom przez Bank wytworzyły u nich fałszywy obraz proponowanej umowy kredytu jako stabilnego i przewidywalnego stosunku prawnego, korzystnego dla kredytobiorcy z uwagi na stosunkowo niską ratę, której wysokość w całym okresie kredytowania nie będzie podlegać dużym wahaniom;

- rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów oraz dobrych obyczajów przejawiało się w tym, że kwestionowane postanowienia umowne kształtowały wysokość kapitału kredytu wypłaconego powodom w walucie złoty polski oraz wysokość rat kredytu spłacanych przez powodów w walucie złoty polski w odniesieniu do miernika w postaci kursu kupna/sprzedazy waluty CHF, którego wysokość była ustalana przez Bank według nieznanych powodom kryteriów i który jest miernikiem charakteryzującym się niskim stopniem stabilności i przewidywalności, czego powodowie w momencie zawierania umowy nie mieli świadomości z uwagi na brak należytego poinformowania ich przez Bank o ryzyku kursowym oraz o sposobie ustalania kursu walut w tabelach;

- dla stwierdzenia abuzywności, którą ocenia się na datę zawarcia umowy, nie miało znaczenia późniejsze wejście w życie ustawy tzw. „antyspreadowej”, zmiany regulaminów po czy podpisywanie aneksów;

- w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy dyspozytywne umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych;

- eliminacja z umowy kredytu abuzywnych postanowień spowodowało, że stała się ona niewykonalna;

- skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na mocy tej umowy uznać należało za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.;

- odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone od dnia złożenia przez powodów oświadczenia na rozprawie, że nie wyrażają zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami umownymi;

- powodowie posiadali interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy, albowiem wciąż zobowiązani są do spłacania rat kredytu, stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości i wymagalności zobowiązania

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją strona pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości.

Apelująca zarzuciła: 1) w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: a) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że zabrakło po stronie banku refleksji, aby szczegółowo wyjaśnić klientom, na czym polega atrakcyjność kredytu, jakie wiąże się z nią ryzyko zmian kursowych i że to ryzyko jest praktycznie nieograniczone, w sytuacji gdy powodom zostało przedstawione zarówno przez pracowników banku, jak też i w przedłożonych im dokumentach w sposób szczegółowy, nie budzący wątpliwości, na czym dokładnie polega ryzyko kursowe i co się z nim wiąże - powodowie świadomie wskazywali, że w chwili podpisywania umowy wiedzieli, czym jest ryzyko kursowe; b) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że nawet gdyby powodowie zwrócili się do pracowników Banku o informacje dot. sposobu kształtowania kursu, to najprawdopodobniej by ich nie otrzymali - zdaniem Sądu pracownicy Banku zajmujący się bezpośrednio obsługą klienta nie wiedzieli, w jaki sposób i na jakich zasadach kształtowane są kursy walut publikowane w Tabelach kursowych Banku, w sytuacji gdy każdy pracownik Banku posiadał niezbędną wiedzę w tym przedmiocie; c) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że brak pouczeń co do spekulacyjnego charakteru produktu w połączeniu z niewątpliwie niższymi ratami kredytu denominowanego do zwykłego kredytu złotówkowego spowodowały, iż powodowie taki właśnie kredyt wybrali, w sytuacji gdy to powodowie przyszedli do pozwanego w celu zaciągnięcia kredytu i to właśnie oni po dokładnym pouczeniu przez pracowników Banku jak też i otrzymaniu takiego pouczenia na piśmie - świadomie zdecydowali się na wybór takiego produktu; 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych nosił cechy dowolności, w sytuacji gdy Sąd powziął taki wniosek z pominięciem zaoferowanych w tym zakresie przez Bank dowodów; gdyby Sąd Okręgowy uwzględnił inicjatywę dowodową pozwanego w zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, ale również przeprowadził ocenę dowodów w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego to zapewne ustaliliby, że kursy walut obcych publikowane przez pozwanego w Tabeli Kursów Walut Obcych stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale są stosowane globalnie w ramach szerokiej działalności Banku, a zatem nie mogą znamionować się dowolnością, a rynkowością; nie jest zatem możliwe kształtowanie kursu w sposób dowolny i oderwany od realiów rynkowych, albowiem oznaczałoby to potencjalny niewielki zysk na transakcji z powodów oraz ogromne straty na skutek wykorzystania braku rynkowego kursu przez inne podmioty (zwłaszcza spekulacyjne); w konsekwencji takie działanie wiązałoby się interwencją regulatora rynku finansowego, albowiem działalność bankowa pozostaje pod ścisłym nadzorem ze strony organów państwa, a w konsekwencji doszedł do wniosku, że celem pozwanego przy zawieraniu umów kredytu nigdy było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem powodów oraz zwiększenie swoich zysków, a tworzenie tabel kursowych nie odbywało się w odniesieniu do jednego konkretnego stosunku prawnego i nie charakteryzowało się dowolnością; 3) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez obdarzenie w całości walorem wiarygodności dowodu z zeznań powodów w zakresie dotyczącym procesu zawierania umowy kredytu i jej negocjacji, co stoi w sprzeczności z treścią obiektywnego materiału dowodowego przedstawionego w sprawie, w tym z brzmieniem samej umowy oraz samymi zeznaniami powodów, w sytuacji gdy informacja o ryzyku została przedstawiona powodom, zostali także poinformowani o wahaniami kursu; wskazywali, że wiedzą, czym jest ryzyko kursowe i w chwili zawierania umowy również taką wiedzę posiadali; nie zgłosili także pozwanemu potrzeby wcześniejszego zapoznania się z umową; umowę przed podpisaniem przeczytali; sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego pozostaje także to, aby dorosła osoba ubiegając się o kredyt, poświadczyła w ramach tego procesu nieprawdę w postaci potwierdzenia, że otrzymała informację o ryzyku kursowym, podczas gdy coś takiego nie miało miejsca; jednocześnie wątpliwości budzi uznanie przez Sąd za wiarygodne, że po ponad dekadzie od danego

zdarzenia kredytobiorca może w sposób idealny i perfekcyjny pamiętać zakres informacji uzyskanych w toku procesu kredytowego, który charakteryzuje się dużą złożonością i skomplikowaniem; 4) naruszenie art. 235² § 1 pkt. 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. - poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego w zakresie wnioskowanym przez pozwanego, w sytuacji gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy, charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. w zakresie waluty kredytu, sposobu ustalania kursów w Tabeli i ich obiektywnego, rynkowego charakteru) oraz skutków stwierdzenia nieważności dla powoda; w konsekwencji nie można mówić o realizacji przez Sąd Okręgowy postulatów wyrażonych w wyroku TSUE C-19/20; 5) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dokonanie wybiórczej, dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych nosił cechy dowolności, a w sytuacji gdy Sąd Okręgowy powziął taki wniosek z pominięciem treści pochodzącej od Narodowego Banku Polskiego listy banków pełniących funkcję dilerów pieniężnych w poszczególnych latach oraz dokumentu prywatnego w postaci „Raportu dotyczącego spreadów” z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK; gdyby Sąd Okręgowy uwzględnił wskazane dokumenty w ramach materiału dowodowego, to ustaliłby, że kursy kupna i sprzedaży walut obcych publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych ustalane były na podstawie średnich kursów notowanych na rynku międzybankowym z uwzględnieniem marży, której wysokość była przedmiotem decyzji organu pozwanego odpowiedzialnego za zarządzanie płynnością; metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego była analogiczna do tej stosowanej przez Narodowy Bank Polski, aż do czerwca 2017 r.; kursy walut obcych publikowane przez pozwanego w Tabeli Kursów Walut Obcych stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów indeksowanych do walut obcych, ale są stosowane globalnie

w ramach szerokiej działalności Banku, a zatem nie mogą cechować się dowolnością, lecz rynkowością - co w konsekwencji powinno prowadzić do uznania, że celem pozwanego przy zawieraniu umowy kredytu nigdy nie było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem powodów, jak również pozyskanie nieograniczonego dodatkowego wynagrodzenia z tytułu umowy kredytu; 6) naruszenie art. 189 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu; 7) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. - poprzez przyjęcie, iż eliminacja z umowy kredytu postanowień zawartych w pkt 2 ppkt 2 i ppkt 4 załącznika nr 7 powoduje, że staje się ona niewykonalna, dlatego uznać ją należy za nieważną; 8) naruszenie art. 69 ust. 3 prawa bankowego - poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej; 9) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 - poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że zapisy w pkt 2 ppkt 2 i ppkt 4 załącznika nr 7 do umowy kredytu kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków powodów

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesu, w związku

z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne; 10) naruszenie art. 385² k.c. - poprzez jego nieprawidłową wykładnię przejawiającą się w pominięciu, że oceny zgodności postanowienia umowy kredytu z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu

z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając pozostające w związku z umową postanowienie będące przedmiotem ocen, co winno doprowadzić Sąd do wniosku, że okolicznością towarzyszącą zawarciu z powodami umowy kredytu był sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty przez pozwany Bank, czego Sąd I Instancji nie uwzględnił, a w konsekwencji pominął zgłoszone w przez pozwanego wnioski dowodowe, naruszając przepisy rangi podstawowej dotyczącej źródeł prawa oraz zasad pewności przepisów

ustawy; 11) naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 358 § 2 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w zaniechaniu poinformowania powodów przez Sąd I Instancji o istniejących bądź też możliwych do przewidzenia konsekwencjach unieważnienia Umowy kredytu, w sytuacji gdy prawidłowe i pełne pouczenie doprowadziłoby powodów do przekonania, że upadek umowy kredytu naraziłby ich na szczególnie dotkliwe skutki, a Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności uzupełnienia umowy kredytu o normę dyspozytywną z art. 358 § 2

k.c., tj. poprzez zastosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego; przede wszystkim jednak prawidłowe pouczenie o skutkach nieważności stanowi warunek bezskuteczności klauzul umownych, zatem podstawowy warunek uwzględnienia kwot objętych pozwem w niniejszej sprawie; 12) naruszenie art. 358 §2 k.c. w zw. z art 56 k.c. w zw. z art. 65 k.c. k.c. - poprzez niezastosowanie tego przepisu (art. 358 §2 k.c.) dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, co stanowiłoby przejaw sprawiedliwego i zrównoważonego rozkładu praw i obowiązków, o którym mowa w wytycznych wynikających z motywu trzynastego dyrektywy 93/13 oraz stwierdzenia, że nawet uzupełnienie umowy kredytu poprzez normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c. odnoszącą się do możliwości zastosowania kursu średniego Narodowego Banku Polskiego w przypadku wystąpienia waluty obcej, nie daje możliwości ustalenia wysokości świadczeń wynikających

z umowy kredytu; 13) art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe - poprzez ich niezastosowanie,

w sytuacji gdy wobec braku określenia sposobu określenia w umowie kredytu sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu (co jest wynikiem przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy), przy jednoczesnym udzieleniu przez powodów pozwanemu (pełnomocnictwa) zgody do obciążania rachunku złotówkowego z tytułu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych; 14) naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. - poprzez uznanie, iż skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.; 15) naruszenie art. 409 k.c. - poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany zużył już środki uiszczone przez powodów; 16) naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. - poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenia na rzecz Banku; 17) naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. - poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współzycia społecznego; 18) naruszenie art. 411 pkt 4 k.c. - poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy powodowie spłacając kolejne raty kapitałowo – odsetkowe, świadczyli z zamiarem spłaty zadłużenia; 19) naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art 120 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu, podczas gdy zastosowanie winien mieć termin przedawnienia co najwyżej 3-letni; 20) ewentualnie naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Zarzuty dotyczące podstawy faktycznej (nr 1 a-c wg oznaczeń przyjętych przez Sąd Apelacyjny) okazały się nietrafione już z tego powodu, że kwestionowane w nich ustalenia nie stały się elementem stanu faktycznego, lecz rozważań Sądu pierwszej instancji. Dotyczyły one zresztą w istocie wyłącznie zagadnienia poinformowania kredytobiorców o ryzyku kursowym. Wskazać w tym miejscu należy, że bez większego znaczenia pozostaje okoliczność, czy pracownicy banku dysponowali wiedzą na temat zasad funkcjonowania tabel przeliczeniowych, albowiem nie wykazano, by wiedzą tą się z powodami podzielili. Nie można przy tym czynić kredytobiorcom zarzutu z tego powodu, że nie poszukiwali bardziej szczegółowych informacji w tym zakresie, skoro obowiązek udzielenia ich w pełnej i zrozumiałej formie spoczywał na kredytodawcy.

Twierdzenia skarżącego o szczegółowym pouczeniu powodów o ryzyku kursowym w kontekście materiału dowodowego sprawy uznać należało za niewykazane. Powiązane one są zresztą ściśle z zarzutem wadliwej oceny zeznań powodów (zarzut nr 3). Te z kolei pozwany wiąże przede wszystkim z przeciwstawieniem treści zeznań z faktem podpisania oświadczenia o zaznajomieniu z ryzykiem walutowym. Apelujący nie dostrzega jednak, że okoliczność potwierdzenia na piśmie zaznajomienia się z ryzykiem kursowym przez powodów nie była w istocie sporna. Zauważyć wypada, że w załączniku nr 7 wskazano jedynie, że kredytobiorca został poinformowany o ryzyku kursowym i jest jego świadomy. Tak ogólnikowy zapis nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że przed podpisaniem umowy pracownik banku udzielił powodom takich informacji, które pozwoliłyby na podjęcie w pełni uświadomionej decyzji, w szczególności, że kredytodawca przydał należyłą wagę okoliczności prawdopodobieństwa nieograniczonej zmiany kursu waluty obcej. Z kolei uwypuklenie samych korzyści związanych ze sprzedawaniem produktem przez przedstawiciela banku całkowicie wypaczało sens informacji o ryzyku kursowym. Z podobnych względów nie należy przeceniać możliwości zaciągnięcia kredytu w walucie polskiej, skoro położono nacisk na płynące z wyboru kredytu denominowanego korzyści. W tych okolicznościach bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy powodowie mieli możliwość wcześniejszego zapoznania się z umową, albowiem sama jej treść była niewystarczająca dla uświadomienia sobie wszelkich ryzyk związanych z wyborem kredytu denominowanego. Nietrafiony jest również argument o braku możliwości dokładnego przedstawienia okoliczności podpisywania umowy z uwagi na upływ czasu. Podpisanie umowy kredytowej dla zrealizowania istotnego dla każdego przeciętnego człowieka celu, jakim jest budowa domu, za jednoczesnym zobowiązaniem się do ponoszenia skutków finansowych przez 20 lat, nie jest zdarzeniem powszechnym, codziennym, a zatem w sposób naturalny zapada w pamięć.

Zarzuty naruszenia art. 233 §1 k.p.c. (nr 2 i 5) nawiązywały w istocie do oceny sposobu ustalania kursów walut w oparciu o tabelę, co podlegało ocenie poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego, o czym niżej.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył wymienionych w apelacji przepisów prawa procesowego, oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (zarzut nr 4). Kwestia stosowania przez pozwanego reguł rynkowych przy ustalaniu kursów wymiany walut była nieistotna dla rozstrzygnięcia. Analogiczną ocenę należało przydać okoliczności sposobu zabezpieczania przez bank przed ryzykiem niedomkniętej pozycji walutowej, wysokości spreadów czy kosztów ponoszonych w związku z finansowaniem akcji kredytowej dla kredytów denominowanych. Istotne było bowiem, czy w konkretnym przypadku kredytobiorcy, zważywszy na zaoferowane im przed i przy podpisywaniu umowy informacje, mogli podjąć świadomą i racjonalną decyzję co do swojego zobowiązania i czy uzgodniono w nimi indywidualnie taki, a nie inny sposób określania wysokości wypłaty środków oraz spłat rat kredytu. Z tych też względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego w kierunku wskazanym w wywiezionym środku odwoławczym.

Zaskarżony wyrok nie narusza art. 189 k.p.c. (zarzut nr 6). Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy jawi się w okolicznościach rozpoznawanej sprawy jako oczywisty w świetle argumentacji zaprezentowanej w tym względzie zarówno w pozwie, jak i toku sprawy. Umowa miała zainicjować między stronami stosunek zobowiązaniowy o charakterze ciągłym. Na datę wnoszenia pozwu, a przede wszystkim wyrokowania kredytobiorcy pozostawali w niepewności co do swojej sytuacji prawnej. Istotnym jest także, że sam wyrok zasądający świadczenie z powołaniem się na nieważność umowy, nie byłby wystarczający dla zniweczenia skutków wpisu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu.

Za chybiony uznać należało również zarzut obrazy art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 (zarzut nr 9). Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał wskazane przez siebie zapisy umowy (a konkretnie, stanowiącego jej część Załącznika nr 7) za abuzywne. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Treść omawianego Załącznika wskazuje jednoznacznie, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy (art. 384 §1 k.c.). W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych

spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385¹ §4 k.c. w zw. z art. 385¹ §3 k.c. Ciężarowi temu strona ta nie sprostала. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływaniu na kształt umowy nie dotyczyła tych jej zapisów, które decydowały w danym przypadku o ważności umowy. Odesłanie do bliżej nieokreślonego kursu kupna czy sprzedaży obowiązującego w Banku świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut (przynajmniej w świetle postanowień samej umowy). Pamiętać bowiem należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że pozwany stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie. Kluczowe jest bowiem, że w samej umowie nie było wskazania, w jaki sposób ww. mechanizmy będą stosowane w odniesieniu do zobowiązania powodów. Istniała zatem możliwość naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U.

z 2022 r. poz. 2324 ze zm. dalej: prawo bankowe) bank jest uprawniony do przeprowadzania określonych operacji walutowych oraz może stosować własne kursy walutowe, które obowiązany jest ogłaszać (art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego). Żaden z powoływanych przepisów ani nie określał mechanizmu ustalania kursów walut, ani nie zwalniał z obowiązku jego precyzyjnego wskazania w umowach zawieranych z konsumentem. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jednoznacznym sformułowaniu postanowień umowy.

Dokonując wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w podobnym kontekście, dotyczącym swobody określania kursu wymiany przez bank, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem

a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne”. W sytuacji,

w której dana klauzula zawarta w umowie kredytowej nie realizuje przytoczonych kryteriów,

a zatem jest niedozwolona (nieuczciwa), umowa nie pozwala na określenie rozmiarów świadczenia banku i kredytobiorcy w oparciu o obiektywne, niezależne od żadnej stron czynniki. Postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, pozostawiają bowiem pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają zasadę równości stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22 i orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu wyroku). W świetle zaprezentowanej argumentacji oraz okoliczności sprawy uznać należało, że ww. postanowienia umowne kształtowały prawa powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Opisany wyżej stan abuzywności istniał już w dacie zawierania umowy, a zatem nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 385² k.c.

Niezależnie od powyższego mieć należy na uwadze, że abuzywność umów kredytów indeksowanych i denominowanych w CHF nie wyczerpuje się w klauzulach kształtujących mechanizm indeksacji. Za abuzywne uznawane są też postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2023 r., I CSK 4379/22). W świetle zaprezentowanego poglądu tracą na aktualności argumenty związane z brakiem dowolności sposobu ustalania kursu walut w tabelach.

Niesłusznie zarzucił również pozwany brak rozważenia możliwości utrzymania umowy po eliminacji z niej postanowień niedozwolonych. W razie stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu indeksowanego odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej, umowa nie może obowiązywać w pozostałym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wiąże się to także z faktem, że zastąpienie

niedozwolonego postanowienia poprzez wprowadzenie innego mechanizmu przeliczenia waluty stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy, który abuzywną klauzulę zastosował. Pogląd powyższy należy zastosować również w przypadku kredytu denominowanego, gdyż pozostawienie zobowiązania kredytobiorcy we franku szwajcarskim w istocie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami sanowałoby uchybienia banku w stosowaniu mechanizmu przeliczania walut, przerzucając negatywne następstwa zmiany kursu waluty wyłącznie na konsumenta.

Na niepowodzenie skazana była także próba zarzucania, że Sąd Okręgowy powinien był zastosować normy o charakterze dyspozytywnym przewidziane zarówno w kodeksie cywilnym, jak i przepisach ustawy o Narodowym Banku Polskim, prawa bankowego czy prawa wekslowego. Za w pełni przekonujący uznać należy pogląd, zgodnie z którym art. 385¹ §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 §3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej co do zasady wyklucza, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

Za niezasadniony uznać należało zarzut dotyczący braku pouczenia kredytobiorców o skutkach uznania umowy za nieważną, celem umożliwienia im podjęcia świadomej decyzji w tym zakresie.

Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ §1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Sąd Apelacyjny uznał oświadczenie z 8 kwietnia 2022 r. za skutecznie złożone pozwanemu, albowiem niezależnie od zakresu umocowania pełnomocnika procesowego, domniemanie faktyczne oparte na art. 44 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, nakazuje przyjąć, że osoby uprawnione do reprezentacji materialnoprawnej pozwanego poinformowane zostały o złożonym oświadczeniu, najpóźniej przed wniesieniem apelacji.

Z kolei treść pełnomocnictwa udzielonego przez powodów świadczy o umocowaniu także do czynności materialnoprawnych związanych z przedmiotem procesu (k. 28). Wszelkie ewentualnie negatywne skutki ustalenia nieważności umowy dla kredytobiorców ujawnione zostały w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Nawet jednak gdyby przyjąć, że nie były one wystarczające, treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w powiązaniu z apelacją, które to dokumenty musiały zostać przedstawione powodowi, stosownie do §49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) oraz zgłoszonym zarzutem zatrzymania, nie pozostawia wątpliwości, że odmowa zgody na potwierdzenie niedozwolonych postanowień umownych, wyrażona w końcowym stanowisku poprzez wniesienie o oddalenie apelacji, była w pełni uświadomiona.

Wobec fiaska podważenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji odnośnie do procesowego roszczenia o ustalenie, na niepowodzenie skazany był także zarzut obrazy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §1 k.c., albowiem powodowie świadczyli na podstawie nieważnej umowy która waloru tego nie odzyskała.

Oczywiście nietrafiony był także zarzut uchybienia art. 409 k.c. Nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl przywołanego wyżej przepisu wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony,

w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (zob. m.in. wyrok SN z 24.01.2014 r., V CNP 13/13).

Art. 411 pkt 1 k.c. nie miał w sprawie zastosowania już z tego względu, że powodowie spełniali świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, a nadto nie byli świadomi tej wadliwości. Na niepowodzenie skazane być musiało także powoływanie się na art. 411 pkt 2 k.c. w sytuacji, gdy to pozwany sam naruszył zasady współzycia społecznego, zamieszczając w umowie niedozwolone postanowienia naruszające prawa konsumenta, czyli strony słabszej. Równie nieskuteczne jest zarzucanie obrazy art. 411 pkt 4 k.c., albowiem wierzycelność z nieważnej umowy nie mogła stać się wymagalna.

Roszczenie powodów nie jest również przedawnione. Jak już wskazano, niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ §1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Dopiero od momentu złożenia oświadczenia w tym względzie sytuacja prawna stron staje się pewna, a wzajemne roszczenia z tytułu nienależnie pobranych sum co do zasady wymagalne.

Apelacja pozwanego odniosła jednak częściowo zamierzony skutek, a to w związku ze skutecznie podniesionym przez pozwanego zarzutem zatrzymania, który okazał się uzasadniony w zakresie kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom.

Sąd Apelacyjny

w obecnym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym umowa kredytu jest umową, o jakiej mowa w 487 §2 k.c. Odpowiednikiem świadczenia banku w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a następnie umożliwienia wykorzystania tej kwoty w sposób określony umową jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek (oprocentowania) i prowizji. Nie jest też uzależnieniem oświadczenia od warunku

w rozumieniu art. 89 k.c. złożenie ewentualnego oświadczenia materialnoprawnego tylko na wypadek, gdyby objęta żądaniem pozwu wierzycelność, którą strona kwestionuje, została uznana przez sąd za uzasadnioną (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 marca 2023 r., sygn. akt I ACa 918/21 i orzeczenia tam przytoczone). Skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania sprawiło, że dochodzone przez powodów roszczenie nie jest wymagalne, co skutkowało także koniecznością oddalenia żądania w zakresie odsetek.

Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. okazał się bezprzedmiotowy.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodów ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 100 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Stanowisko procesowe apelującego uwzględnione zostało w nikłym zakresie.